

KS. FRANCISZEK GRENIUK

WKŁAD JANA AZORA W ROZWÓJ NOWOŻYTNEJ TEOLOGII MORALNEJ

Z racji edycji księgi pamiątkowej ku uczczeniu znanego badacza przeszłości katolickiej teologii, jakim jest bp prof. M. Rechowicz, niech mi wolno będzie przedstawić parę uwag na temat dorobku naukowego i wpływu jednego z najwybitniejszych moralistów hiszpańskich, a mianowicie Jana Azora. Jest on autorem dzieła, którego tytuł stał się poniekąd synonimem pewnego rodzaju uprawiania teologii moralnej. Urodził się on w 1536 r. w Lorca (Hiszpania). W wieku 23 lat wstąpił do jezuitów. Po ukończeniu studiów uczył filozofii i teologii w Plasencji, Alkali, a od 1584 r. w Rzymie, w słynnym już wówczas Collegium Romanum, przemianowanym na uniwersytet. Należał do komisji zakonnej opracowującej plan studiów. Był doradcą generała zakonu Klaudiusza Acquavivy w zakresie prawa kanonicznego. Zmarł 19 II 1603 r. w Rzymie¹.

Za życia nie zdążył wykończyć swego wielkiego i ambitnego dzieła. Tom pierwszy jego *Institutiones morales* wydany został w Rzymie 1600 r. Tomy zaś drugi i trzeci ukazały się w latach późniejszych, a mianowicie w kolejności w 1606 r. i 1611. Tom trzeci został dopracowany przez grono oddanych mu osób². Sam tytuł zapożyczył Azor od tych autorów, którzy wydawali różnego rodzaju *Institutiones*, takie jak np. *divinae*, *civiles* czy *oratoriae*. W przedmowie do czytelnika sam autor pisał na ten temat: „Hos libros inscripsi Institutiones morales, scriptores veteros imitatus, quorum quidam divinas, alii civiles, alii oratorias institutiones utiliter posteris tradiderunt”³. Ten charakterystyczny tytuł wystąpił po raz pierwszy w znanym jezuickim *Ratio et institutio studiorum*, nad którego redakcją pracował Azor jako członek wspomnianej komisji.

¹ Por. J. Theiner. *Die Entwicklung der Moraltheologie zur eigenständigen Disziplin*. Regensburg 1970 s. 267; LThK² I 1159.

² Pełny tytuł brzmi *Institutionum moralium, in quibus universae quaestiones ad conscientiam recte aut prave factorum pertinentes breviter pertractantur*. T. 1-3. Romae 1600-1611.

³ *Institutiones morales*. T. 1 Ad lectorem.

Poprzez swoje dzieło wszedł Azor do grona teologów wywodzących się z zakonu jezuitów, których dzieła okazały się pionierskimi i przyczyniły do upowszechnienia się typu opracowań teologii moralnej, który znalazł swój wyraz w znanych *Institutiones morales*. Opracowania tego typu charakteryzowały się tym, iż były dziełami profesjonalnymi, przeznaczonymi w zasadzie jedynie dla spowiedników, aby ułatwić im sprawowanie sakramentu pokuty, penitentom zaś korzystanie z tegoż sakramentu. Nie posiadały one z zasady podstaw ogólnych ale jedynie elementy kazuistyczne oraz wypowiedzi magisterium Kościoła, których znajomość była nieodzowna do określenia głównie ciężkości grzechu. Chodziło w nich przede wszystkim o ustalenie dozwolonych granic w niezachowaniu prawa, stąd teologia moralna tychże *Institutiones* jest uważana za legalistyczną. Nie ukazywała ona ideałów chrześcijańskich, sprawy zaś dotyczące doskonałości moralnej pozostawiała teologii ascetycznej, która równocześnie rozpoczynała swój autonomiczny żywot. Głównym przedmiotem zainteresowania autorów tego rodzaju opracowań stały się kwestie dotyczące sumienia, prawa i grzechu. O problemach tych traktowano głównie pod kątem praktycznym, ograniczając się w zasadzie do podawania rozwiązań przypadków sumienia (tzw. kazusów moralnych). Tego rodzaju teologia moralna w zamierzony sposób zmierzała do podkreślania swej odrębności od teologii dogmatycznej i od uzasadnień z niej wynikających.

1. ZAŁOŻENIA I UKŁAD DZIEŁA AZORA

Azor pisząc swe dzieło zdawał sobie sprawę, iż chce uprawiać jedynie teologię moralną. Stwierdza to wyraźnie pisząc: „In his (libris) ea breviter complector quae theologi, quae canones et leges, quae pontificii ac civiles iuris interpretes, quae summistae litteris prodiderunt de iis, quae pertinent ad conscientiam recte aut prave factorum”⁴. Wewnętrznie czuł się zmuszonym do tego, aby zająć się tą problematyką teologiczno-moralną, ponieważ widział ogromną różnorodność opinii i przekonań, wśród których należy znaleźć właściwą drogę do wyrobienia sobie moralnie poprawnego sądu sumienia, który ma zachować człowieka przed popełnieniem zła moralnego⁵. Było to tym bardziej konieczne, iż w zastanych opracowaniach teologicznych brak było odpowiedniej zgodności

⁴ Tamże.

⁵ „Memineris in expedientia tante quaestionum et rerum materia, in perlustranda tanta opinionum et sententiarum sylva [!], numquam offendere, plusquam humanae foelicitatis [!]” (Tamże).

autorów odnośnie do pewnych zasad moralnych, gdyż niezbyt jasno przedstawiano pewne zagadnienia, zajmując się niekiedy zawiłymi i zbędnymi sprawami. Dlatego omawiany teolog pisał: „*Quanquam vero plurimi hanc spartam egregie adornarint, tamen in tanta copia ut non conveniunt omnia omnibus, ita nec omnes omnium iudicio satisfaciunt. In aliis enim ostendit obscuritas, nimiaque prolixitas, qua omnia scholarum more, curiose atque subtiliter persequuntur, quae non facile assequi, aut capere possunt qui non sint in scholis multum ac studiose versati. In aliis displicet brevitatis, ac nimis tenuitas, qua res gravissimas raptim expediunt, et lectorem vacuum saepe dimittunt*”⁶.

Wywody swe autor oparł na dorobku wieków poprzednich, wykorzystał nie tylko dzieła teologiczne ale sięgnął także do prawników kościelnych i świeckich, nie pominął także osiągnięć autorów sum średnio-wiecznych oraz autorów zajmujących się historią. Stąd na karcie tytułowej jego dzieła w tomie drugim napisano: „*Omnia sunt vel ex theologica doctrina vel ex iure canonico vel civili, vel ex probata rerum narratione desumpta et confirmata vel testimoniis theologorum, vel iuris canonici aut civilis interpretum, vel summistarum, vel denique historicorum*”⁷.

Dzieło swe opracowuje Azor według z góry powziętego planu, na temat którego pisze następująco: „*Universam materiam ad quattuor capita reduxi, videlicet ad:*

Decem divinae legis praecepta, quae decalogo continentur, ad septem instituta a Christo Domino sacramenta, ad tres ecclesiasticas censuras et alias poenas, quibus delicta puniuntur, et ad remissiones sive condonationes peccatorum, quas indulgentias vocamus, demum ad ea, quae de statu hominum, et de bonorum ac malorum finibus disputantur”⁸.

Jest to więc program bardzo ambitny i jak na czasy ówczesne wyjątkowy. Łączy on bowiem zarówno zagadnienia typowo moralne, takie jak przykazania, z wykładem etyki stanowej i sakramentologią, z tym, że w ramach wykładu na temat dekalogu omówił cnoty teologiczne oraz sprawności moralne (cnoty kardynalne).

Azor uważał za konieczne poprzedzić wyżej podane kwestie rozważaniem na temat problemów natury ogólniejszej. Uczynił to w oparciu o część pierwszą części drugiej *Sumy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu

liber I — de actibus humanis,

liber II — de bonitate et pravitate humanarum actionum,

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ *Institutiones morales*. T. 1 Ad lectorem.

liber III — de affectibus animae habitibus et virtutibus,
 liber IV — de peccatis,
 liber V — de legibus et constitutionibus,
 liber VI — de lege naturali, divina veteri et nova,
 liber VII — de quinque Ecclesiae praeceptis”⁹.

2. PREZENTACJA PRZEDMIOTOWA DOROBKU AZORA

Oparcie się Azora na *Sumie teologicznej* Akwinaty nie było niewolnicze ani co do strony formalnej wywodów ani nawet odnośnie do doboru tematyki. Pomiął bowiem zupełnie problem celu ostatecznego, który u Tomasza został potraktowany bardzo obszernie. Opuścił także wykład na temat darów Ducha Świętego, błogosławieństw i owoców współpracy z łaską oraz o samej łasce. Stanowisko jego wynikało z wymagań organizacyjnych jezuickiego *Ratio et institutio studiorum*. Zgodnie z wymaganiami tegoż *Ratio* Azor przyjmuje wyraźnie podział teologii na dogmatyczną i moralną, a tej ostatniej na ogólną i szczegółową. W ramach tej pierwszej wyłożył kwestie powyżej podane, w ramach zaś szczegółowej przykazania i sakramentologię.

Wykład przykazań Dekalogu w ramach teologii moralnej szczegółowej dał mu okazję omówienia cnót teologalnych, tak przecież ważkich dla życia moralnego chrześcijanina. Wykład ten zawarł w dalszych księgach tomu pierwszego¹⁰. I tak przykazanie pierwsze jest dla niego kanwą, na której snuł rozważania na temat cnót teologalnych, to jest wiary, nadziei i miłości. Dołączył do nich omówienie cnoty religijności oraz ofiary mszy św. W ramach przykazania drugiego przedstawił problem przysięgi oraz ślubów, a także problemy prawne związane ze stanem zakonnym. Wykład treści tych dwóch przykazań stanowi zawartość tomu pierwszego dzieła Azora.

W tomie drugim, w ramach omawiania przykazania trzeciego, zawarł

⁹ „Caeterum tamquam prima totius operis elementa septem primis libris ea tracto, quae in Prima Secundae S. Thomas recto ordine disputavit, nimirum de actionibus humanis, de honestate et turpitudine humanarum actionum, de affectibus, quibus ad bonum aut malum saepius incitatur, de habitibus, qui assidua exercitatione comparantur in nobis, de virtutibus universim, quae nos ad bonum impellunt, de peccatis itidem generatim, quibus leges et iura perfringimus, de legibus humanis, de divina insuper et naturali lege, de quinque Ecclesiae mandatis, quibus omnibus tamquam regulis actiones hominum diriguntur” (Tamże).

¹⁰ „In sex aliis Primae partis libris, de iis dissero, quae ad fidem, spem, charitatem, religionemque pertinent, de iureiurando itidem, de voto, ac de iis, quae ad monachorum, religiosorumque omnium statum spectant; et ita Primae parti finem impono” (Tamże).

Azor wykład treści związanych z problematyką święcenia dni świętych, przy przykazaniu natomiast czwartym ujął obowiązki wobec rodziców oraz cały szereg zagadnień z zakresu prawa kanonicznego, zupełnie zresztą zbędnego w dziele teologiczno-moralnym. W partii tej znajdują się także pewne ciekawe fragmenty z zakresu etyki społecznej, takie jak np. o obowiązkach panujących, piastujących władzę królewską czy książęcą. Zamieszczenie problematyki kanonistycznej w dziele teologiczno-moralnym tłumaczyć należy tym iż *Ratio studiorum* jezuitów nie przewidywało wówczas odrębnego wykładu z tego zakresu.

Wykład na temat sprawiedliwości stanowi treść trzeciego tomu *Institutiones morales* Azora. Omówił on tu pojęcie prawa, w ogólności, sprawiedliwości, własności, posiadania oraz pojęcie prawa naturalnego, boskiego i cywilnego. W ramach piątego przykazania dekalogu podał wykład nauki o zabójstwie, pojedynku i etyki działań wojennych. Przy przykazaniu szóstym zamieścił wywody na temat etyki seksualnej, by z kolei w związku z przykazaniem siódmym, przejść powtórnie do zagadnień związanych ze sprawiedliwością, omawiając problem jej naruszenia i restrykcji. Przy tej okazji podał obszerny wykład na temat kontraktów, który może być uznany za drobiazgową analizę zagadnień z zakresu życia gospodarczego tegoż okresu dziejów Europy Zachodniej. W końcowej partii swego dzieła, omawiając przykazanie ósme Dekalogu, podał Azor swe wywody na temat kłamstwa i etyki sądowniczej. Dzieło Azora zostało zaopatrzone w bardzo dokładny indeks rzeczowy, ułatwiający korzystanie z tak bogatego materiału, nagromadzonego w trzech tomach formatu *in folio*.

Przykazania dziewiątego i dziesiątego Azor nie omawia ponieważ uważał, że są one związane z przykazaniem szóstym i siódmym¹¹.

3. OCENA DOROBKU TEOLOGICZNEGO AZORA

Z przedstawionej prezentacji zawartości dzieła Azora wynika, że dobór problematyki omawianej u tegoż teologa jest wyczerpujący. Znalazło to uznanie już u współczesnych mu. Wydawca dzieł Azora pisze, zapewne nie tylko ze zwykłej kurtuazji, w następujący sposób: „In quibus tradendis (praeceptis), si quisquam alius multus fuit atque utilis, tum profecto Azorius noster primas tulit, sive theologicam subtilitatem, sive iuridicam experientiam, canonuque seriem consideres. Ubique enim in iis est, sive politicam vitam civilemque, sive ecclesiasticam aut re-

¹¹ Por. A. Hierat. *Epistola dedicatoria* z dn. 16 III 1612 r. *Institutiones morales*. T. 3 k. 3.

gularum formet, sive plebeium hominem, aut patricium, sive beneficium aut praelatum depingat”¹². Widać więc z tego, że miał na uwadze adresatów swego dzieła nie tylko z kręgu duchowieństwa świeckiego i zakonnego, ale także świeckich. Jest to jednakże opinia wydawcy dzieł Azora, bardzo nie adekwatna do zawartości faktycznej teologii tego moralisty hiszpańskiego. Wydawca podkreśla dalej iż Azor nie traktował w swym dziele o subtelnosciach metafizycznych czy też filozoficznych, których nie tylko można nie znać, ale nawet chwalebna rzeczą byłoby je zwalczać, lecz o tych zagadnieniach, bez których znajomości nie można zostać chrześcijaninem i osiągnąć celu ostatecznego, ani też właściwie prowadzić życia codziennego w społeczności¹³.

Materiał zgromadzony przez Azora stanowi godny podziwu i najwyższego uznania dobór materiału z zakresu zjawisk moralnych i ich oceny. Dzięki temu *Institutiones morales* mogły stanowić kompletny podręcznik i rzeczywiście stanowiły go zarówno dla kursu wyższego jak i niższego w ramach studium jezuickiego. Chociaż sam autor sądził, że zbiór jego był jeszcze niekompletny, sądzić należy, iż czynił to jedynie chyba z przesadnej skromności. Z tej racji dzieło Azora było przez całe wieki kopalnią wprost wielu wiadomości i tematyki dla moralistów różnej orientacji.

Wykład swój, według oceny sobie współczesnych, Azor podał w taki sposób, który mógł zadowolić ludzi o różnych postawach i wymaganiach. Dlatego wspomniany wydawca jego dzieł mógł napisać: „Quod consideras R. P. Joannes Azorius, e Societate Jesu, non minor theologus quam canonista, qui totam poene aetatem in huiusmodi controversiis contriverat, sectatus est medium aliquod temperamentum, et universam theologiam de moribus ita pertractare instituit ut et satisfaceret doctis et rudioribus sua ope succurreret. Nam et vulgari stylo ac familiari per quaestiones docendi modo utitur, nihilque omnino, servata commodissima methodo, praetermittit quod super hac re a cordatis, imo curiosis etiam hominibus, inquiri possit”¹⁴.

W trakcie wywodów nawiązywał Azor zasadniczo do dorobku teologów, o których powiada iż przekazali czystą naukę zaczerpniętą z ewangelii, nie wzgardziwszy jednakże tym, co było trwałym osiągnięciem

¹² A. Hierat. *Institutiones morales*. T. 2 k. 2 v.

¹³ „Neque de metaphysicis subtilitatibus, aut philosophicis distinctionibus, quae sine periculo ignorari, ac interdum etiam cum laude oppugnari possunt, hic instituitur pertractatio; sed de iis rebus, sine quibus nemo vel recte christianus esse, vel salutem adipisci valet, imo ne civilem quidam societatem, ac quotidianam recte tueri” (Tamże, k. 2).

¹⁴ Tamże. T. 1 przedm. A. Hierata, k. 3.

filozofów moralności¹⁵. Do teologów preferowanych przez niego należą Aleksander z Hales, św. Tomasz z Akwinu i Henryk z Gandawy. Nie pominął jednakże takich powag jak kardynał de Vio z Gaety (Kajetan), D. Soto, Jan Medina, Jan Maior, Jakub Almain, Antoni z Kordoby, M. Ledesma i innych. Ich powagę uważa za szczególnie wiążącą, ponieważ w większej mierze niż inni zajmowali się problematyką moralną¹⁶. W wykorzystywaniu jednakże przytaczanego materiału Azor nie czuł się skrępowanym. Wręcz przeciwnie, podkreślał wyraźnie iż świadomie przeprowadzał jego selekcję, głównie w zakresie doboru argumentów potwierdzających jego własne przekonania lub celem odrzucenia jakiegoś twierdzenia uznanego przez siebie za niesłuszne¹⁷. Przytaczanych autorów dzieli Azor na cztery kategorie: teologów klasycznych, kanonistów, cywilistów i sumistów. Pierwszych z nich dzieli z kolei na trzy klasy. I tak do teologów klasy pierwszej zalicza między innymi Piotra Lombarda, św. Alberta Wielkiego i św. Tomasza z Akwinu. Do klasy drugiej Jana Skota, Wilhelma Ockhama, Wilhelma Duranda, P. Paludana. Do klasy trzeciej natomiast kard. de Vio z Gaety, D. Soto, M. Cano i J. Medinę. Na trzy klasy dzieli także prawników kościelnych i cywilistów oraz sumistów. Do sumistów klasy pierwszej zalicza Rajmunda z Pennaforte i Jana z Fryburga. Do klasy drugiej należą według niego Monald Franciscanus i autor sumy zwanej *Astesana*. Do trzeciej natomiast Rainerius Pisanus OP, św. Antonin z Florencji i Marcin Azpilcueta (Doctor Navarrus)¹⁸.

Dzieła wymienionych autorów dzieli Azor pod względem formy literackiej następująco: „Nam alii consilia, alii singularia, alii repetitiones, alii lecturas, ut vocant, alii practicas criminales, civiles, sive canonicas,

¹⁵ „Hanc autem castorum morum doctrinam ut integram illabatamque hauriamus, necessario sunt nobis christiani theologi adeundi [...] qui a Dei Filio edocti reiectis gentilium erroribus, puram nobis et ad Evangelii normam probe exactam morum disciplinam tradiderunt. Nec spreverunt tamen penitus inventa gentilium, sed quae recte et christiane fidei convenienter ab iis prolata sunt; ea ad sua scripta transtulerunt, et ab eis tamquam iniustis possessoribus in suum usum vendicarunt” (Tamże, k. 2 v).

¹⁶ „Ego vero in universo hoc opere ex theologis quidem antiquioribus potissimum utar testimoniis Alexandri Halensis, S. Thomae, Henrici Gandavensis [...] nam caeteri pauca de moribus attigerunt, caetera quae ad speculationem attinent, potius persequentibus Caietani, Adriani, Dominici Soti, Joannis Medinae Complutensis, Joannis Maioris, Jacobi Almaini, Antonii Cordubensis, Martini Ledesmi; hi siquidem auctores plura quam caeteri de moribus tradiderunt” (Tamże, s. 107).

¹⁷ „Advertendum est, plures ex theologis de certis quibusdam rebus ad mores pertinentibus opuscula conscripsisse quamplurima. [...] quorum omnium auctorum, ubi opus fuerit testimonia in medium adducam, ut vel mea confirmem, vel aliena confutem” (Tamże).

¹⁸ Por. tamże s. 104-107.

alii dictionaria iuris, alii decisiones evulgarunt”¹⁹. Wypowiedź ta odnosi się wprawdzie bezpośrednio do dzieł z zakresu prawa, jednakże świadczy o tym, iż Azor zdawał sobie sprawę z różnicy gatunku literackiego stosowanego przy uprawianiu nauk teologicznych. Podział więc taki można zastosować także w pewnej mierze do teologii moralnej i dzieł z tego zakresu, pisanych przez współczesnych mu teologów.

Założenia metodologiczne, decydujące o doborze i opracowaniu problematyki moralnej przez Azora oraz koncepcja zasad ogólnych jego teologii moralnej nie zostały jednakże w pełni konsekwentnie zastosowane przy omawianiu treści z zakresu teologii moralnej szczegółowej²⁰. Dzieło więc jego jest wewnętrznie niespójne. Brak w nim także wewnętrznej logiki układu materiału, wskutek czego śledzenie toku wynikania wniosków jest dość utrudnione. Szczególnie godnym podkreślenia jest legalistyczny charakter teologii moralnej Azora. Przejawia się to szczególnie w drugim i trzecim tomie jego dzieła. Na stanowisku tym zaciążyła tradycja jezuicka oraz atmosfera i tradycja uniwersytetów hiszpańskich tamtych czasów.

Niepotrzebnie także oddzielił Azor wykład na temat miłości Boga od omówienia miłości bliźniego, co jak wiadomo może rodzić przekonanie iż oba te rodzaje miłości nie mają ścisłego związku ze sobą. Niebezpieczne jest także u niego potraktowanie wykładu na temat miłości w ramach pierwszego i czwartego przykazania dekalogu oraz przekonanie o podporządkowaniu pozostałych przykazań cnocie sprawiedliwości. Zająwszy takie stanowisko był daleki od zasady ewangelicznej, która mówi o prymacie miłości, obejmującej wszystkie przykazania (Mt 22,37-40). Wielkim brakiem teologii moralnej Azora jest pominięcie wykładu o celu ostatecznym, którego koncepcja w teologii św. Tomasza z Akwinu odgrywa tak ważką rolę w pojmowaniu i tłumaczeniu dobra i zła moralnego czynów ludzkich. Pomiął on także wykład o łasce, która jest przeciw źródłem czynów ludzkich. Zupełnie zaś zbędnie rozwodził się o niektórych problemach z historii jezuitów, nadając przez to tak później krytykowany jezuicki charakter swej teologii moralnej.

Mimo tych niewątpliwych braków, o których była mowa powyżej, wkład Azora w rozwój i kształtowanie się teologii moralnej ery nowożytnej jest zasadniczy i fundamentalny. Dzieło swe bowiem pisał jako teolog moralista, świadomy wymagań metodologicznych, celowo wybierający tematykę swych rozważań i uzasadniający ten wybór. Jego „*Institutiones*

¹⁹ Tamże s. 107.

²⁰ „Im allgemeinen Teil der *Institutiones morales* ist zwar das Prinzip zu erkennen, auf eine allgemeine Darlegung eines Sachverhaltes spezifizierte Fragen folgen zu lassen, aber dieses Prinzip wurde durchaus nicht immer durchgehalten” (Theiner, jw. s. 273).

morales" stały się wzorem dla wielu teologów wieków następnych. Można bez obawy przesady powiedzieć, że, od czasu opublikowania swych dzieł, Azor stał się jednym z najczęściej cytowanych teologów moralistów katolickich w. XVII i XVIII²¹.

LA CONTRIBUTION DE JEAN AZOR AU DEVELOPPEMENT DE LA THEOLOGIE MORALE MODERNE

Résumé

Dans son article, l'auteur présente la silhouette du théologien jésuite ainsi que son acquis scientifique qui autorise à le compter parmi les pionniers des nouvelles tendances dans les recherches du domaine de la théologie morale. Azor naquit à Lorca (Espagne) en 1536. Avant terminé ses études chez les jésuites, il professa la philosophie et la théologie à Plaisance, à Alcalá et depuis 1584 à Rome. Il mourut à Rome en 1603. L'oeuvre principale de sa vie est constituée par les trois volumes d'"Institutiones morales", publiés dans les années 1600-1611. L'ouvrage embrasse un vaste programme de l'enseignement de la théologie morale, comme discipline autonome, prévu par „Ratio et institution studiorum” de 1599. Lui-même, Azor se considérait comme théologien moraliste. Il avait une conception à lui quant à l'ensemble des problèmes moraux. Se basant sur la Somme théologique de Saint-Thomas d'Aquin, il donne d'abord l'exposé des problèmes de nature générale tels que p. ex: au sujet des actions humaines, sur le bien et le mal, sur les pendants de la nature humaine et les capacités morales, sur les lois morales et les commandements de l'Eglise. La partie centrale de l'oeuvre étudie le décalogue, les sacrements, la censure et la châtement, l'éthique des groupes sociaux enfin. Parlant du décalogue, il procède à une analyse des vertues théologales (théologiques): la foi, l'espérance et l'amour. Dans les cadres de l'exposé sur la justice, il fait un développement très intéressant sur l'éthique de la vie économique.

Bien que non exempte de lacunes, la théologie morale d'Azor est une réalisation digne d'admiration en raison de l'universalité des problèmes qu'elle touche et de la pertinence de ses jugements. Les "Institutiones morales" sont une oeuvre qui marque le tournant dans les recherches théologico-morales. Il s'agit là d'une science déjà conscience de son indépendance par rapport à la dogmatique, bien que toujours étroitement relevant du droit canonique. Grâce à son oeuvre, notre théologien est un auteur parmi les plus cités au XVII-e et au XVIII-e siècles.

²¹ Por. F. Greniuk. *Autonomizacja teologii moralnej w XVII wieku*. „Roczniki teologiczno-kanoniczne” 1972 z. 3 s. 29-53.